

Ks. dr hab. Marek Saj, prof. ucz.
Wydział Prawa Kanonicznego – Instytut Prawa Kanonicznego
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ul. Dewajtis 5
01-815 Warszawa

RECENZJA

rozprawy doktorskiej p. mgr lic. Doroty Stokłosy-Bieniary *Zawieranie małżeństwa kanonicznego przez osobę dotkniętą schizofrenią. Analiza problematyki w aspekcie medyczno-psychologicznym, teologiczno-prawnym i duszpasterskim*, Kraków 2024 (mps, ss. 217), napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Tomasza Rozkruta, w odpowiedzi na uchwałę Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Zawarcie związku małżeńskiego w systemie prawa kanonicznego powoduje tak poważne skutki, że prawodawca obwarowuje to konkretnymi warunkami. Od ich spełnienia uzależnia się ważność związku małżeńskiego, przyjmując przy tym możliwość nieważnego zawarcia go. Te wymogi sprowadzają się do trzech podstawowych: brak kanonicznych przeszkód małżeńskich, wolność w wyrażeniu zgody małżeńskiej, czyli brak jej wad, oraz zachowanie formy kanonicznej. Gdyby któryś z nich nie został zachowany, pomimo że liturgiczna celebrowanie małżeństwa miała miejsce i zewnątrz wszystko wskazywało na to, iż zostało ono rzeczywiście zawarte, to taki związek małżeński w świetle prawa nie został zawarty lub, inaczej mówiąc, został zawarty nieważnie.

Z drugiej jednak strony, zgodnie z Kodeksem prawa kanonicznego z 1983 roku, „małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w razie wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego” (kan. 1060). By zatem stwierdzić ewentualną nieważność zawartego w Kościele małżeństwa, należy przeprowadzić proces o orzeczenie jej. Większość takich procesów prowadzona jest z powodu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej (kan. 1095 nr 3). To bardzo ogólne sformułowanie, dlatego należy poszukiwać przyczyn takiej niezdolności. Nie

stworzono, bo nie jest to możliwe, choćby ogólnego katalogu takich przyczyn. Z pewnością jedną z nich, teoretycznie, może być schizofrenia. Właśnie możliwość zawarcia małżeństwa kanonicznego przez osobę dotkniętą takim zaburzeniem stała się polem badawczym Doktorantki.

Temat i cel badawczy pracy

Praca doktorska p. mgr lic. Doroty Stokłosy-Bieniary została zatytułowana „Zawieranie małżeństwa kanonicznego przez osobę dotkniętą schizofrenią. Analiza problematyki w aspekcie medyczno-psychologicznym, teologiczno-prawnym i duszpasterskim”. Tak sformułowany temat wyraźnie nakreśla jej problematykę i nie budzi żadnych wątpliwości.

Jak widać, zainteresowania badawcze Doktorantki skupiły się na chorobie schizofrenii i jej wpływie na zawarcie małżeństwa kanonicznego. Cel tych badań został sformułowany we wstępie, gdzie czytamy: „Celem jej jest wskazanie drogi, jaką muszą pokonać osoby mające zamiar zawrzeć sakramentalne małżeństwo w sytuacji, gdy jeden z nich jest obciążony schizofrenią. Jak widać, cel pracy jest bardzo konkretny i jest on związany z praktycznymi problemami spotykanymi w życiu codziennym, także i Kościoła” (s. 12–13).

By móc naukowo przebadать obrany temat, Doktorantka uwzględniła źródła i literaturę przedmiotu. Co do literatury stwierdziła, iż „większość opracowań dotyczących niezdolności do małżeństwa osoby chorej na schizofrenię opiera się na analizie wyroków Trybunału Roty Rzymskiej. Niewiele jest opracowań odnoszących się do możliwości zawarcia małżeństwa z taką osobą, stąd też podjęta problematyka pragnie uzupełnić istniejącą lukę badawczą” (s. 14). Już to stwierdzenie potwierdza sensowność takich badań.

Źródła i literatura

Przedstawiona do recenzji praca oparta została na fachowym materiale badawczym, co świadczy o solidnym studium. W sumie bibliografia liczy 10 stron (s. 204–213). Została podzielona na pięć części: „Źródła kościelne” (s. 204–205), „Źródła cywilne” (s. 205–206), „Opracowania” (s. 206–212), „Literatura popularna” (s. 212) oraz „Netografia” (s. 213). W sumie bibliografia liczy 161 pozycji, z czego 36 przypada na same źródła. Nadto należy zauważyć obecność w niej 18 pozycji obcojęzycznych, wydanych w ostatnich latach, zatem prezentujących aktualny stan badań nad obranym zagadnieniem. Podział bibliografii jest logiczny i poprawny.

Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że wykaz bibliograficzny, generalnie poprawny, ma pewne mankamenty. Dla przykładu: zapis dat wydania dokumentów ma kilka różnych form (25.01.2005; 22.11.1981 r.; 2 II 1994 r.; 5 września 1986 r.; 5 lutego 1987 roku), co można było ujednoczyć. Przy większości dokumentów kościelnych widnieje odesłanie do AAS, ale opis tych dokumentów jest podany w języku polskim, a takiego tam nie ma. Poprawny byłby zapis w języku tam zamieszczonym i odesłanie do tekstu polskiego, jeśli takowy istnieje.

Metoda badawcza

We wstępie (s. 14) Autorka zaznacza, iż zastosowała w swej rozprawie metodę porównawczą, analityczno-syntetyczną oraz metodę obserwacji uczestniczącej i wywiadu pogłębionego, a także sondażu. Choć nie wyjaśnia, dlaczego takie właśnie metody zostały zastosowane i na czym one polegają, to studium rozprawy potwierdza, że są trafnie dobrane i umiejętnie stosowane. O przeprowadzonych wywiadach pogłębionych i o obserwacji uczestniczącej Doktorantka wspomina szerzej w przypisach nr 763–764, zaś o przeprowadzonym sondażu w tekście pracy na s. 185 oraz w przypisach nr 718 i 790.

Układ pracy

Niniejsza rozprawa doktorska została podzielona na cztery rozdziały, poprzedzone opisem bibliograficznym, abstraktem, słowami kluczowymi, abstraktem po angielsku i słowami kluczowymi po angielsku. Kolejno widnieje spis treści (s. 5–6), wykaz skrótów (s. 7) i wstęp (s. 8–15). Po zakończeniu (s. 199–203) następuje wspomniana już bibliografia (s. 204–213) oraz streszczenie w języku polskim (s. 214–215) i angielskim (s. 216–217).

Rozbudowany do siedmiu i pół strony wstęp zawiera wszystkie wymagane w tego typu pracach elementy. Autorka dość obszernie wprowadza w problematykę podjętego studium, podaje jego bazę źródłową i pomocniczą, wskazuje zastosowane metody badawcze oraz opisuje zakres poszczególnych rozdziałów. Wyraźnie podkreśla, że podjęta przez nią problematyka zawarcia małżeństwa z osobą z schizofrenią ma uzupełnić istniejącą lukę badawczą, gdyż niewiele jest opracowań odnoszących się do takiej sytuacji.

Rozdział pierwszy został zatytułowany „Natura schizofrenii” (s. 16–45), drugi „Schizofrenia w analizie psychologicznej” (s. 46–88). Tytuł rozdziału trzeciego brzmi „Teologiczno-prawny aspekt zagadnienia” (s. 89–149), a czwartego „Schizofrenia

jako problem duszpasterski” (s. 150–198). Podział pracy na te cztery rozdziały jest logiczny i uzasadniony, wynika z jej tytułu.

Należy również podkreślić, iż każdy rozdział został poprzedzony krótkim wprowadzeniem, a zakończony podsumowaniem, wydzielonym pod takim właśnie tytułem, lecz niewliczonym jako kolejny punkt danego rozdziału. Owe podsumowania należy bardzo pozytywnie ocenić, gdyż nie są to tylko zdawkowe zwieńczenia treści poszczególnych rozdziałów, ale rzetelna synteza przeprowadzonych rozważań. Także w tych fragmentach pracy Autorka udowodniła, iż dobrze orientuje się w badanej problematyce i potrafi samodzielnie, ale i zwięźle, opisać zaprezentowany materiał.

Rozważania zawarte w pracy zostały podsumowane w zakończeniu (s. 199–203). Nie jest ono zbyt obszerne (liczy niespełna cztery i pół strony), ale poprawnie skonstruowane. Trzeba jednak spojrzeć na nie w kontekście zamieszczonych po kolejnych rozdziałach podsumowań. Skoro Doktorantka umiejętnie zebrała wnioski z danego rozdziału i zaprezentowała je w podsumowaniach, nie było konieczności powtarzania ich w zakończeniu całej pracy, zatem nie jest ono ich kopią.

Treść i osiągnięcia badawcze

Treść przedłożonej pracy doktorskiej w pełni odpowiada jej układowi. Każdy z czterech rozdziałów zamyka się w ramach precyzyjnie określonego spektrum badawczego wyrażonego w tytule. Pierwszy zatem rozdział poświęcony jest zobrazowaniu natury schizofrenii w aspekcie medycznym. Trudno bowiem mówić o wpływie tej choroby na zawieranie małżeństwa kościelnego bez jej opisanie, choćby w sposób ogólny. I tak, Doktorantka przebadła takie obszary, jak kliniczny obraz schizofrenii, jej objawy i rodzaje, przyczyny biologiczne jej powstania, leczenie i rokowania. Rozważania te są dobrze uargumentowane, oparte na źródłach będących wynikiem medycznych i psychiatrycznych badań. Co więcej, Autorka konfrontuje medyczne, czyli fachowe spojrzenie na tę chorobę, zwaną także zaburzeniem, z poglądami potocznymi, nienaukowymi, niejednokrotnie krzywdzącymi osoby nią dotknięte. Taka prezentacja schizofrenii, zwłaszcza jej wpływu na funkcjonowanie chorej osoby, była konieczna, by później, niejako na jej tle, ukazać możliwość podjęcia m.in. istotnych obowiązków małżeńskich, które z kolei mogą mieć wpływ na zobowiązania wynikające z małżeńskiego przymierza.

Rozdział drugi dostarcza sporo informacji na temat schizofrenii w analizie psychologicznej. Autorka zajęła się tu psychopatologicznymi podstawami tej

choroby w aspekcie wybranych nurtów psychologicznych; psychologiczną zdolnością do rozeznania rzeczywistości oraz terapiami stosowanymi w badanym zaburzeniu. Interesujące jest zwrócenie uwagi na jedną z teorii schizofrenii, która dotyczy teologii życia wewnętrznego. Ukazano tutaj, jak niewielka jest różnica pomiędzy obłędem a opętaniem, co także ma wpływ na ocenę tego zaburzenia w kontekście zawierania małżeństwa kanonicznego. Od tego bowiem zależy może ewentualne orzeczenie o nieważności takiego związku.

Kolejny, trzeci rozdział jest poświęcony teologicznym i prawnym aspektom schizofrenii. Ukazano tutaj trzy obszary badanego zagadnienia. Na początku zaprezentowano małżeństwo jako wspólnotę miłości; dalej konsens małżeński (podkreślając takie wątki, jak osoba i jej godność oraz wolność); a także uregulowania prawne dotyczące zdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa, tak w prawie cywilnym, jak i kanonicznym. W rozważaniach tych Doktorantka doszła do wniosku, że obowiązujące w prawie cywilnym przepisy dotyczące zakazu zawierania małżeństw przez osoby chore psychicznie nie do końca odpowiadają współczesnym realiom oraz wiedzy z dziedziny psychiatrii i psychologii, jak również nie spełniają już funkcji założonych przez ustawodawcę. To potwierdza nie tylko orientację Doktorantki w badanej kwestii, ale i jej znajomość przepisów, które ją regulują. Pozytywnie natomiast Autorka odnosi się do uregulowania tych zagadnień w prawie kanonicznym, gdzie już na etapie przygotowania można stwierdzić zdolność – lub niezdolność – do ważnego zawarcia małżeństwa osoby chorej na schizofrenię.

Czwarty i zarazem ostatni rozdział recenzowanej dysertacji przybliży schizofrenię jako problem duszpasterski. Tutaj zostały omówione następujące obszary: przygotowanie do zawarcia sakramentu małżeństwa; sytuacja jednego z nupturientów obciążonego chorobą schizofrenii; świadomość nupturientów w podejmowaniu decyzji o zawarciu sakramentu małżeństwa oraz rola biegłego w sytuacji istnienia schizofrenii. Ponieważ choroba ta ma konkretne skutki w codziennym funkcjonowaniu, stąd zawarcie związku małżeńskiego z taką osobą jest utrudnione. Należy przede wszystkim, już na etapie przygotowania do niego, zadbać o to, by było ono ważne zawarte. Rozdział ten precyzyjnie naświetla te sytuacje i jest mocno osadzony w kościelnych dokumentach. Ta część dysertacji zawiera także dwa przykłady osób z schizofrenią pragnących zawrzeć związek małżeński, nazwane „studium przypadku”. To niezwykle cenne treści, właśnie w kontekście zawierania związku z taką osobą. Rozdział ten mógł być jednak ubogacony komentarzem do Dekretu ogólnego o przeprowadzeniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa

kanonicznego Konferencji Episkopatu Polski, któremu Doktoranta poświęciła dużo miejsca (P. Majer, L. Adamowicz, *Praktyczny komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzeniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego z dnia 8 października 2019 roku*, Sandomierz 2021).

Należy podkreślić, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska jest studium interdyscyplinarnym, co też zostało zaznaczone w jej tytule. To cenne, że Autorka nie skupiła się tylko na aspektach teologicznych i prawnych, ale poszerzyła je o spektrum medyczne i psychologiczne. Właśnie w takim kontekście należy spoglądać na osobę z omawianym zaburzeniem. Chociaż, zgodnie z tytułem, badania te miały dotyczyć wymiaru kanonicznego, tzn. kanonicznej zdolności do zawarcia małżeństwa chorych na schizofrenię, to jednak dużo wątków zostało rozszerzonych o prawo polskie (niektóre punkty pracy zostały poświęcone tylko jemu, co widać już w ich tytułach: „Polskie prawo cywilne”, „Biegły w prawie cywilnym”) i jego wymagania w omawianej kwestii. To cenne, gdyż na tym tle jeszcze bardziej uwypuklają się warunki stawiane w tym zakresie przez Kościół katolicki. Dyskutować można, czy już sam tytuł rozprawy nie powinien uwzględniać tego wymiaru, bo nie okazał się on tylko wątkiem pobocznym.

Także sformułowany we wstępie do pracy cel badawczy mógł być bardziej precyzyjnie określony. Oczywiście czytelnik, w tym przypadku recenzent, nie ma problemu z jego odczytaniem, bo Doktorantka ciągle ma go na uwadze, pytając o możliwość zawarcia małżeństwa przez osobę dotkniętą schizofrenią. Odpowiedzi jednoznacznej jednak nie można udzielić, i Doktorantka także tego nie czyni, gdyż każdy taki przypadek należy rozważać indywidualnie, posiłkując się m.in. opinią biegłego specjalisty. O ile więc możliwe byłoby zawarcie związku kanonicznego w pierwszej fazie tej choroby, tak już w następnych nie – dowodzi Autorka rozprawy.

Doktorantka w swoich badaniach nie ograniczyła się do zaprezentowania wyników badań naukowców oraz stanowiska teologów i prawników kanonistów w rozważanej materii, ale podaje własne przemyślenia w danej kwestii, co dowodzi jej naukowej samodzielności i odwagi. Widać to choćby w zadanym w zakończeniu pracy pytaniu i odpowiedzi na nie. Czytamy tam: „Na zakończenie warto by było zastanowić się, czy zakaz zawierania małżeństw przez osoby chore psychicznie jest słuszny czy nie słuszny? Biorąc pod uwagę przeanalizowane teksty medyczne, psychologiczne, etyczne, filozoficzne, teologiczne, prawne, warto zastanowić się, czy taki zakaz był w zamyśle Boga, który stwarzając człowieka, obdarzył go nieograniczoną miłością, bez żadnych kategoryzacji. Przedstawiona rozprawa jest

próbą odpowiedzi na to pytanie, które zapewne mobilizuje także do dalszych badań” (s. 203).

Recenzowana dysertacja napisana została właściwym, naukowym językiem, a z drugiej strony każdy bez problemu zrozumie poruszane kwestie. Nadto Doktorantka używa fachowych sformułowań, także łacińskich, koniecznych do omawiania takich treści.

Od strony merytorycznej praca nie budzi żadnych zastrzeżeń: to solidne i dojrzałe studium. Ponieważ jest ono w części prawne, warto podkreślić, że Doktorantka bardzo dobrze radzi sobie z tekstem prawnym, umiejętnie analizuje normy i wyciąga z nich odpowiednie wnioski. Należy także wspomnieć o przypisach do tekstu. Zrobione są poprawnie i konsekwentnie. Każda myśl ma do nich odpowiednie odesłanie.

Jeśli chodzi o osiągnięcia badawcze Doktorantki, po lekturze tej rozprawy można zdecydowanie stwierdzić, że wyczerpująco i naukowo przedstawiła zagadnienie możliwości zawarcia kanonicznego związku małżeńskiego przez osobę dotkniętą schizofrenią. Trzeba zatem wyraźnie podkreślić, że studium to wnosi niemały wkład w nauki teologiczne dotyczące małżeństwa, jak również w dziedzinę kanonicznego procesowego prawa małżeńskiego. Można by rzec, że to swoiste kompendium wiedzy na temat tej choroby i możliwości funkcjonowania osoby nią dotkniętej w społeczeństwie i konkretnie w małżeństwie.

Wnioski końcowe

Podsumowując, chciałbym podkreślić, iż Doktorantka, p. mgr lic. Dorota Stokłosa-Bieniara, zrealizowała wskazane na początku rozprawy cele badawcze. To bardzo dobre i pogłębione studium, które bez wątpienia można nazwać nowatorskimi badaniami nad zagadnieniem wpływu schizofrenii na zawarcie małżeństwa w Kościele katolickim. Od strony merytorycznej nie można tej pracy niczego zarzucić, a wyliczone drobne uchybienia w niczym nie obniżają jej wartości naukowej.

Rozprawa ta potwierdza, że Doktorantka prezentuje zasadniczo ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie „nauki teologiczne” i posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz że praca ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Z tych względów jednoznacznie stwierdzam, że rozprawa doktorska p. mgr lic. Doroty Stokłosa-Bieniary pt. *Zawieranie małżeństwa kanonicznego przez osobę dotkniętą schizofrenią. Analiza problematyki w aspekcie medyczno-psychologicznym*,

teologiczno-prawnym i duszpasterskim, spełnia ustawowe wymagania zgodnie z art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.). Wniosuję zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 4 czerwca 2024 roku

Ks. Marek Saj

Ks. dr hab. Marek Saj, prof. ucz.